

Sygn. akt III KZ 73/15

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 25 listopada 2015 r. zażalenia **K. K.** na zarządzenie upoważnionego sędziego Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 11 sierpnia 2015 r. w przedmiocie odmowy przyjęcia wniosku o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem

postanawia:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia wniosku skazanego **K. K.**, złożonego w dniu 30 lipca 2015 r., o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt VII Ka 1048/14. U podstaw tej decyzji legło stwierdzenie, że wniosek ten został wniesiony po upływie 7 - dniowego terminu zawitego, liczonego od daty odmowy, w dniu 16 kwietnia 2015 r., przyjęcia odpisu tego wyroku przez przebywającego w zakładzie karnym oskarżonego.

W zażaleniu na powyższe zarządzenie skazany podniósł, że nie jest prawdą, jakoby odmówił przyjęcia opisanego pisma procesowego, jak również to, że został poinformowany o treści wyroku przez obrońcę z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne i jako takie nie mogło zostać uwzględnione.

W zaskarżonym zarządzeniu przyjęto najkorzystniejszą dla skazanego interpretację przepisów art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 422 § 2 k.p.k. i art. 419 § 2 k.p.k. oraz art. 524 § 1 zd. 2 k.p.k., w ich brzmieniu obowiązującym w

dacie wydania wyroku Sądu Odwoławczego (tj. przed dniem 1 lipca 2015 r.), decydującej dla oceny prawidłowości czynności procesowych związanych z zaskarżeniem tego wyroku kasacją (art. 28 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2013 r., poz. 1247 ze zm.). Przyjął mianowicie, że termin do wystąpienia przez skazanego z tzw. zapowiedzią kasacji biegł od daty doręczenia mu z urzędu, jako osobie pozbawionej wolności, odpisu wyroku sądu odwoławczego, nie zaś od daty ogłoszenia tego wyroku na rozprawie apelacyjnej, o której skazany wiedział i w dacie której miał on obrońcę (z urzędu). Skoro tak, to nie budzi wątpliwości trafność przyjętego w zaskarżonym zarządzeniu ustalenia co do daty owego doręczenia skazanemu, w dniu 16 kwietnia 2015 r., informacji o wyroku, który został ogłoszony w dniu 14 kwietnia 2015 r. Unormowanie art. 136 k.p.k. ma jednoznaczne brzmienie i w myśl jego treści pismo uznaje się za doręczone również wtedy, gdy adresat pisma odmawia jego przyjęcia. Stwierdzenie powyższego następuje na podstawie odpowiedniej wzmianki uczynionej przez doręczającego pismo i jest to jedyny i wystarczający wymóg.

Taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Za gołosłowne więc należy uznać twierdzenie zażalenia negujące fakt odmowy przyjęcia przez skazanego pisma; domaganie się przez niego wykazania tego faktu za pomocą jego podpisu pod wzmianką o odmowie przyjęcia pisma (którego oczywiście brak) nie znajduje podstaw ani w treści przytoczonego powyżej przepisu prawa, ani w zasadach logiki.

W tym stanie rzeczy odmowa przyjęcia przedmiotowego wniosku, złożonego przez K. K. w dniu 30 lipca 2015 r., była zatem w pełni uzasadniona, bowiem do przekroczenia przez niego 7-dniowego terminu zawitego do wystąpienia z tzw. zapowiedzią kasacji doszło w sposób niewątpliwy. Okoliczność, czy skazany został przez obrońcę z urzędu poinformowany o treści wyroku nie ma w tej sytuacji żadnego znaczenia.

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

